

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77, Nr. konta P. K. O. 602 100

Atak wojsk czeskich na węgierski Munkacz

Regularna armia i oddziały Wołoszyna przekroczyły granice

BUDAPESZT, 6. I. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje urzędowo:

Dziś o godz. 3.30 nad ranem regularne wojska czesko-słowackie i ukraińskie oddziały ochotnicze podjęły atak przeciwko miastu Munkacz.

Atak rozpoczął oddział pancerny, który wkroczył do położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Munkacza gminy Oroszweg.

Żandarmeria i węgierska straż graniczna, przebywająca tam w niewielkiej liczbie, stawiała opór. Udało się oddział wciągnąć w zasadzkę i żołnierzy wziąć do niewoli.

W odpowiedzi na to

artyleria czeska otworzyła z okolicznych pagórków ogień na Munkacz.

Na znaczniejsze budynki Munkaczu padło 8 granatów.

Równocześnie regularne wojska czeskie i ukraińskie oddziały ochotnicze posunęły się jeszcze bardziej w głąb terytorium węgierskiego.

Posiłki wojskowe ze strony węgierskiej są w drodze do Munkacza. Według ostatnich wiadomości z Munkacza,

od strony granicy czeskiej ciągną w kierunku miasta dalsze oddziały czeskie.

Napastnicy nie zdołali jeszcze przekroczyć rzeki Laborea, oddzielającej Munkacz od gminy Oroszweg. Ataki czeskie udało się powstrzymać.

Odnosi się wrażenie, że ze strony czesko-słowackiej chciano wykorzystać dzień świąteczny Trzech Króli, jak też okoliczność, że węgierskie władze administracji wojskowej zostały ostatnio zastąpione przez władze cywilne — aby niespodziewanie zająć Munkacz.

BUDAPESZT, 6. I. (PAT). Jak donosi węgierska agencja telegraficzna z Munkacza, o godz. 15.25

wojska węgierskie zdołały wyprzeć oddziały regularne czeskie i oddziały Wołoszyna

poza linię demarkacyjną.

Otworzony ponownie o godz. 14.20 ogień czeskiej artylerii, skierowany na Munkacz i okolice, trwa dalej.

Według zeznań jeńców czeskich, wojskowe władze czeskie w ostatnich dniach zwolniły z pułków, przebywających na Rusi Podkarpackiej żołnierzy narodowości karpato-ruskiej, obawiając się użyć ich do walki z węgry.

BUDAPESZT, 6. I. (PAT). O godz. 17.20 donoszą z Munkacza:

Czeski ogień artyleryjski trwa bez przerwy.

Żołnierze węgierscy dostali rozkaz, że tylko wtedy mogą strzelać, gdy zostaną zaatakowani.

Z dokumentów, znalezionych przy jeńcach i z zeznań jeńców wynika, że atak podjęły regularne wojska czeskie.

Dotychczas węgry zdobyli 6 karabinów maszynowych i wielką ilość karabinów.

Budapeszt protestuje, Praga ubolewa

Ogień artylerii czeskiej skierowany na pogranicze węgierskie

BUDAPESZT, 6 stycznia. — (PAT). W godzinach popołudniowych nadeszły tu następujące szczegóły ataku wojsk czesko-słowackich na Munkacz:

Dziś rano o godz. 3.30 trzy ezolgi i samochody pancerne czeskie, których załogę stanowili zarówno żołnierze czescy, jak i ochotnicy ukraińscy, w pobliżu węgierskiej gminy Oroszweg, PRZEKROCZYŁY LINIĘ GRANICZNA i posunęły się ok. 1.000 m. w głąb terytorium węgierskiego.

Zajawszy wieś, napastnicy posunęli się następnie na odległość 200 m. od Munkacza. Ezolgi i samochody pancerne uzbrojone były w karabiny maszynowe.

Węgierska straż graniczna na tychmiast OTWORZYŁA OGIEŃ NA NAPASTNIKÓW.

Żołnierze czescy z samochodów pancernych opuścili wozy i ze swej strony otworzyli ogień w kierunku węgierskiej straży granicznej. Węgry wytrzymali natarg tak, iż pierwsze czeskie auto pancerne zmuszone zostało do zawrócenia, przy czym utknęło w przydrożnym rowie. Węgierska straż gra-

PRAGA, 6. I. (PAT). Urzędowo donoszą: Węgierski charge d'affaires w Pradze radea legacyjnej Arno Bobryk o godz. 16.30 ZEOŻYŁ NOTE PROTESTACYJNA W CZESKO-SŁOWACKIM MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH, W MYŚL KTÓREJ RZĄD WĘGIERSKI CZYNI ODPOWIEDZIALNYM ZA INCYDENTY RZĄD CZESKO-SŁOWACKI.

Węgierskiemu charge d'affaires zakomunikowano, że według dotychczas nadeszłych wiadomości główny czeskosłowacki oficer łącznikowy przybył już do Munkacza i porozumiał się z węgierskimi oficerami łącznikowymi, że INCYDENT BĘDZIE PRZEDMIOTEM DOCHODZEŃ mieszanej komisji czesko-słowacko-węgierskiej.

PRAGA, 6. I. (Tel. wł.) Poseł Krno, odebrawszy notę węgierską WYRAZIŁ UBOLEWANIE RZĄDU CZESKO-SŁOWACKIEGO w związku z zajęciem w Munkaczu. Oznajmił on, że mimo, iż zdaniem ministerstwa — chodzi tu o incydent o charakterze lokalnym, wysłano na miejsce wyższego oficera sztabu generalnego, by ze strony czeskosłowackiej położył kres dalszej akcji. W imię niu swego rządu poseł Krno zaproponował POWOŁANIE WĘGIERSKO-CZESKIEJ KOMISJI MIESZANEJ dla zbadania sprawy i przyrzekł surowo ukarać ewentualnych winnych.

Rząd węgierski zgodził się na powołanie komisji.

BUDAPESZT, 6. I. (PAT) Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

O szczegółach ataku, podjętego dziś rano na Munkacz przez czesko-słowackie oddziały regularne i ukraińskie oddziały ochotnicze, RZĄD WĘGIERSKI POWIADOMIŁ NATYCHMIAST POSEŁSTWA NIEMIECKIE I WŁOSKIE W BUDAPESZCIE.

niczna odczekała auto i WZIĘŁA DO NIEWOLI JEGO ZAŁOGĘ.

Równocześnie straży granicznej przyszły na pomoc oddziały policji państwowej oraz oficerowie — członkowie węgierskiej komisji delimitacyjnej i żandarmeria, wytrzymując walkę z coraz to liczniej napływającymi wojskami czeskimi i terrorystami ukraińskimi.

O godz. 5 rano ODDZIAŁY ARTYLERYI CZESKIEJ OTWO-

RZYŁY OGIEŃ NA MIASTO MUNKACZ. Ostrzelany został hotel Csillay, teatr miejski oraz kilka domów prywatnych.

W międzyczasie nadszedł oddział wojska węgierskiego i w ten sposób zwiększonymi siłami udało się pozycje utrzymać.

Polegli i ranni

Ze strony węgierskiej POLEGŁO DOTYCHCZAS W WALKACH 4 OFICERÓW I 5 ŻOŁNIERZY. Zwłoki 5 zabitych żołnie-

rzy czeskich i ochotników ukraińskich leżą bezpośrednio w pobliżu granicy miasta Munkaczu. Innych zabitych czesi unieśli z sobą.

Dotychczasowe śledztwo zdolało ustalić, że terroryści ukraińscy jeszcze wczoraj wieczorem przedostali się do Oroszweg, ukrywając się w częściowo pustych, częściowo w zamieszkałych domach, czyniąc przygotowania do zajęcia Munkacza.

Dziś o godz. 9 rano TRWAŁA JESZCZE STRZELANINA Z KARABINÓW MASZYNOWYCH ORAZ SŁYCHAĆ BYŁO WYBUCHY GRANATÓW I BOBM. — Po krótkiej przerwie ok. godz. 10-ej ogień został ponownie podjęty.

W okolicznych winnicach stoją liczne oddziały ochotników ukraińskich, zaś w okolicy gminy Podhering skoncentrowane są w pogotowiu regularne oddziały wojsk czeskich.

Węgierskie zdobycze

BUDAPESZT, 6 stycznia. — (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

W związku z atakiem wojsk czesko-słowackich na Munkacz, zostało na miejscu ustalone, że węgry zdobyli 1 samochód pancerny wojsk czesko-słowackich oraz szereg karabinów maszynowych. Zarówno samochód pancerny, jak i karabiny maszynowe ZDOBYTE ZOSTAŁY NA TERYTORIUM WĘGIERSKIM, po węgierskiej stronie ustalonej przez arbitraż wie deński linii granicznej.

(Dokończenie na str. 3-ej).

Tajemnica Berchtesgaden i Monachium

Co przyniesie zima, wiosna i lato 1939 roku

Na temat ostatnich doniosłych posunięć dyplomatycznych „Kurier Polski” snuje następujące interesujące uwagi:

P. minister spraw zagranicznych Beck odwiedził w czwartek w godzinach wieczornych kanclerza Hitlera w Berchtesgaden.

Wizyta, naznaczona na godzinę popołudniową, uległa kilkogodzinemu opóźnieniu wskutek zamieci śnieżnej. — Pociąg, wiozący min. Becka z Monte Carlo, przybył do Monachium z dużym opóźnieniem. Panująca śnieżnica opóźniła przyjazd pociągu do tego stopnia, że minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop, który towarzyszyć miał min. Beckowi w podróży samochodowej z Monachium do Berchtesgaden, nie mógł dłużej czekać i odjechał do Berchtesgaden na kilka godzin przed min. Beckiem.

W Monachium pozostał aż do przybycia pociągu ambasador Polski w Berlinie, dr. Lipski, który towarzyszył następnie ministrowi Beckowi w drodze do Berchtesgaden. Odległość z Monachium do siedziby kanclerza Hitlera wynosi około 200 km. Podróż samochodem po wspólnie autostradzie nie przedstawia oczywiście także i w zimie żadnych trudności, chociaż właśnie panowała tam śnieżnica i musiała wpłynąć hamująco na szybkość jazdy.

Narady polsko-niemieckie były kontynuowane wczoraj w Monachium między ministrem Beckiem i ministrem von Ribbentropem.

W wielu krajach Europy i świata skierowana jest uwaga na Berchtesgaden i na Monachium. Nie trzeba podkreślać,

że Polska z największym zainteresowaniem oczekuje rezultatu rozmów z Niemcami.

Uroczyste obchodzone w Polsce święto Trzech Króli, zostało w Trzeciej Rzeszy skasowane i dzień wczoraj był tam normalnym dniem pracy. Należy więc przyjąć, że właśnie wczoraj, po powrocie z Berchtesgaden, toczyły się w Monachium doniosłe narady dyplomatyczne.

Kilkanaście dni okresu świątecznego spędził p. minister Beck na Jasnym Brzegu, w Monte Carlo i w Nicei. Pobyt na Lagarowym Wybrzeżu połączony był, jak widać, z ożywioną działalnością dyplomatyczną, której pierwszym widomym znakiem stało się Berchtesgaden.

Informacje, jakie nadeszły do Warszawy z Jasnego Brzegu, były wielce szczupłe. Publiczność polska została poinformowana tylko o tym, że p. minister Beck odwiedził w Monte Carlo ambasadora polski w Paryżu, p. Łukasiewicz oraz ambasadora polski w Rzymie, gen. Wieniawa-Długoszewski.

Przed kilku dniami do informacji tych dodano, że włoski minister spraw zagranicznych, hr. Ciano, przybędzie do Warszawy z wizytą oficjalną w drugiej połowie lutego.

Równocześnie zaś zaczęły obiegać w prasie i na falach eteru wieści niepotwierdzone, stanowiące, jak gdyby jakieś zakryte karty w zakulisowej grze dyplomatycznej. Głoszono mianowicie, że około połowy stycznia przybył do Warszawy z wizytą oficjalną, sowice ki komisarz spraw zagranicznych, p. Litwinow, od wczoraj zaś głosi się, że właśnie w po-

wie stycznia należy oczekiwać w Warszawie wizyty niemieckiego ministra spraw zagranicznych, von Ribbentropa.

Fale radiowe rozniosły też po świecie informację, że rząd Jugosławii urządził w połowie stycznia wielkie polowanie dyplomatyczne, na które zostali zaproszeni minister Beck, premier Goering, minister Ciano, minister Csaky. Nazwiska zaproszonych przez rząd jugosłowiański gości dyplomatycznych, wśród których znajdują się przedstawiciele Polski, Niemiec, Włoch i Węgier, wywoływać mogą oczywiście liczne komentarze w prasie międzynarodowej.

Najpierw jednak wypada nam odczekać, ile w tych wszystkich informacjach jest rzetelnej prawdy, a ile z nich przeznaczonych jest na zmylenie przeciwnika, czy też partnera, ile z nich stanowi fałszywą kartę w wielkiej grze.

Wszystkie te jednak wizyty, spotkania i krzyżujące się wieści, dowodzą, że dyplomacja europejska wyzyskała okres świąteczny do żywej działalności i że za kulisami czynione są przygotowania do tych wydarzeń, które przyjdzie nam zapisać na kartach historii pod datą: rok 1939.

W konstelacji europejskiej doniosłą rolę spełniają stosunki polsko-niemieckie. Koniec roku 1938 był dla nich czymś w rodzaju próby, na polsko-niemieckim horyzoncie sąsiedzkim pojawiły się chmury, które w prasie światowej otrzymały nazwę „chmur ukraińskich”. — Poza tym wiele innych ważnych zagadnień, interesujących oba państwa, zawisło w powietrzu

i zaczęło domagać się wyświelenia w bezpośrednich rozmowach kierowników polityki zagranicznej Polski i Niemiec.

Są oczywiście rozmowy te prowadzone na zasadzie bilateralnej, gdyż Polska prowadzi politykę wolnej ręki.

„Chmury ukraińskie” rozdymane były przez kancelarie dyplomatyczne i dzienniki w Europie do wielkich rozmiarów, publiczności zdawać się mogło, że grozić może z tej strony niemal burza. Całkowity spokój zachowała Polska i spokój ten, połączony z siłą i z pewnością siebie, wyszedł nam na dobre.

Od kilku tygodni prasa niemiecka zamilkła, przestała zajmować się kwestią ukraińską, mapy „Karpato-Ukrainy” i „Wielkiej Ukrainy” (tej po Białystok i po Nowy Sącz), znikły ze szpałt dzienników i czasopism niemieckich. Propaganda ukraińska sroży się teraz po gazetach innych krajów, m. in. po prasie francuskiej.

Znawcy metod politycznych stosowanych przez Trzecią Rzeszę, utrzymują nie bez słuszności, że wrzawa ukraińska z listopada ub. roku może być uważana za przejaw tych czynności dyplomatycznych, które można by nazwać „opukiwaniem frontu”.

Front polski okazał się twardy i spokojny. W Berlinie rozumiano, że ta gra nie pójdzie więc kartę ukraińską schowano do biurka.

Dyplomacja niemiecka „opukuje” od kilku tygodni inne fronty i poszukuje dla siebie kierunków uderzenia na rok 1939. Wybierze oczywiście te fronty, które okażą się najsłabsze i najłatwiejsze do zdobycia.

Dzisiaj jest już wszystkim wiadomo, że nie należy do nich „mur” polski.

P. minister Beck zatrzymał się w Monachium w historycznym hotelu „Vier Jahreszeiten” (Cztery pory roku), w który na jesieni ubiegłego roku odbyło się historyczne spotkanie czterech. — Hitler, Mussolini, Chamberlain i Daladier dokonali tam podziału Czechosłowacji.

Polska nie została zaproszona wówczas na tę konferencję monachijską i na własną rękę dochodziła swoich praw do ziem polskich w Czechosłowacji. Determinacja polityki polskiej dała krajowi wyrównanie prestiżowe i doprowadziła do osiągnięcia celów terytorialnych. W powietrzu zawisła kwestia Rusi Zakarpackiej i wspólnej granicy z Węgrami.

Różne siły, jakie wystąpiły na widownię, uniemożliwiły niewątpliwie przejęcie realizacji tych planów, które z pewnością nie są zaniechane.

Rozmowa min. Becka z kanclerzem Hitlerem będzie miarodajna dla „postawienia” wielu zagadnień w najbliższej przyszłości. W Berchtesgaden odbyło się spotkanie min. Becka z wodzem Trzeciej Rzeszy po raz pierwszy. Wszystkie poprzednie spotkania i konferencje odbyły się w Berlinie.

Po konferencji w Berchtesgaden odbyły się dalsze rozmowy w Monachium. Hotel „Cztery Pory Roku” zapisuje nową kartę dyplomatyczną.

Poprzednia nosiła datę „jesień 1938”, obecna zaś „zima 1939”. Po zimie idą zawsze wiosna i lato.

Polska nie zmieni linii politycznej

Prasa zagraniczna o wizycie min. Becka u Hitlera

LONDYN, 6. I. (PAT). Spotkanie min. Becka z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden wywołało w prasie londyńskiej ogromne zainteresowanie. Dzienniki czynią najrozmaitsze domysły co do tematu rozmów, jak i co do przebiegu konwersacji między obu mężczyznami.

„Times” w depeszy swego monachijskiego korespondenta pisze, że rozmowa posiadała charakter wyczerpujący i że wszystkie główne zagadnienia stosunków polsko-niemieckich zostały omówione. Tenże dziennik na innym miejscu wyraża pogląd, że wizyta ministra Becka nie oznacza żadnego zwrotu w stanowisku Polski ani też zmiany kierunku polskiej polityki.

RZYM, 6. I. (PAT). Opinia włoska poświęca wiele uwagi spotkaniu min. Becka z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden. Prasa zajmuje wobec tego spotkania stanowisko bardzo przychylnie i przytacza głosy dzienników niemieckich, stwierdzające, że rozmowa jest nowym potwierdzeniem dobrych stosunków pomiędzy Warszawą a Berlinem.

Agencja Stefani, podkreślając doniosłość rozmów, odbytych w Berchtesgaden, przewiduje, że rozmowy te pozwoliły na zbadać wszystkich zagadnień, interesujących Polskę i Niemcy.

NOWY JORK, 6. I. (PAT). — Prasa amerykańska poświęca wiele miejsca wizycie min. Becka w Berchtesgaden, stwierdzając, że deklaracja polsko-sowiecka zaakcentowała niezależną rolę Polski w Europie wschodniej.

PARYŻ, 6. I. (PAT). Spotkanie ministra Becka z kanclerzem Hitlerem wywołuje coraz głębsze zainteresowanie prasy paryskiej,

Min. Beck konferował z Ribbentropem

Reprezentacyjny obiad w hotelu „Czterech pór roku”

MONACHIUM, 6. I. (PAT). — Przebywający w Monachium minister spraw zagranicznych Beck odwiedził dziś w południe wraz z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropem „Dom sztuki niemieckiej”, gdzie też wspólnie spożyli śniadanie.

Po południu, w hotelu „Czterech

która wszelkimi sposobami stara się dociec, jakie były tematy rozmów, przeprowadzonych w Berchtesgaden.

„Czterech pór roku”. odbyła się rozmowa pomiędzy von Ribbentropem a min. Beckiem.

O godz. 19.30 minister spraw zagranicznych Rzeszy wydal na cześć gościa polskiego w hotelu „Czterech pór roku” obiad, w którym wzięli udział ambasador R. P. w Berlinie Lipski, szef gabinetu ministra spr.

Wszystkie niemal dzienniki prawie jednomyślnie podkreślają niezwykle uroczyste przyjęcie, zgotowane min. Beckowi, które

w swoich formach protokolarnych przekroczyło o wiele przyjęcia, zgotowane premierowi Chamberlainowi i prem. Daladierowi w Niemczech.

Na łamach „Oeuvre” p. Tabouis zamieszcza, jak zwykle, szereg fantastycznych wiadomości. Poza tym p. Tabouis, przypisując rozmowom w Berchtesgaden wielkie znaczenie, wyraża przypuszczenie, że kanclerz Hitler i minister Beck zdążyli osiągnąć porozumienie.

Omawiając sytuację europejską, p. Tabouis daje wyraz przekonaniu, że Niemcy poprą rewizję dyktacji wobec Francji, wysuwając ze swej strony postulaty kolonialne.

Stojące na różnych skrzydłach opinii publicznej dzienniki wykorzystują spotkanie w Berchtesgaden dla podjęcia pewnych ataków na dyplomację francuską.

„Le Populaire” poświęca temu spotkaniu obszerny artykuł, w którym stwierdza stanowczo, że inicjatywa do niego wyszła ze strony niemieckiej. Dziennik podkreśla przy tym z naciskiem, że od r. 1933 najlepsze stosunki z Polską istniały za czasów pierwszego rządu frontu ludowego, uwypuklając zasługi w tym względzie ówczesnego ministra spr. zagr. p. Delbosa.

Jednocześnie prawniczka „Epoque” zamieszcza artykuł wstępny de Kerillisa, który podkreśla wciąż wzrastające znaczenie Polski, doskonale uzbrojonej rozporządzającej świetną armią i liczącej trzydzieści kilka milionów mieszkańców.

Odnaczenie Daladiera w Tunisie



Przybycie premiera francuskiego. W Tunisie udekorował go Wielką Wstęgą orderu „Ahmed I Tman”, z którym związany jest tytuł „Kuzyna sultana”.

Rokowania przy ogniu dział

Poważny incydent graniczny zlikwiduje specjalna komisja mieszana

(Dokończenie).

Wojska węgierskie wzięły rónocześnie do niewoli kilku żołnierzy regularnych wojsk czeskich.

Jak wynika z zeznań jednego z żołnierzy, kompania 4-go pułku piechoty czesko-słowackiej otrzymała ROZKAZ ZAJĘCIA LEŻĄCEJ PO STRONIE WĘGERSKIEJ GMINY OROSZ-WEG.

Oddziały wojsk czeskich oraz oddziały ochotników ukraińskich do chwili obecnej nie opuściły jeszcze terytorium węgierskiego.

W pożarze dancingu poniosły śmierć 2 osoby

PARYŻ, 6. I. (PAT) — Dzisiejszej nocy spłonął dancng „Casanova”, przy czym dwie osoby poniosły śmierć, a dwie zostały ciężko poparzone.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia na chodźce. Wkrótce stanęły w płomieniach dekoracje. Ogień szerzył się z taką szybkością, że gdy przybyła straż ogniowa znalazła już tylko gruzy.

Krwawa bitwa przemytników z policją

NOWY JORK, 6. I. (PAT) — W Brooklynie wywiązała się dziś krwawa bitwa między bandą przemytników opium a policją.

25 policjantów z karabinami maszynowymi zaatakowało bandę, którą śledzono od kilku miesięcy. Jeden policjant jest ranny. Aresztowano 6 przemytników, z czego 3 członków włoskiego statku towarowego „Sida”.

18 stycznia konferencja palestyńska

LONDYN, 6. I. (ZAT) — „Daily Mail” donosi z Kairu, że według informacji, które tam nadeszły, otwarcie konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Palestyny nastąpi 18 stycznia.

DOLINA GIGANTÓW dziś w kinie „Europa”!!

Kapitan Blood... Szarża lekkiej Brygady... Robin Hood... Batalia nieustraszonych... oto seria prawdziwie wielkich filmów, z których każdy był niepospolitym wydarzeniem.

Obecnie sygnalizujemy ukazanie się nowego sensacyjnego filmu w kolorach naturalnych, który należy do grupy obrazów gigantycznych.

Film p. t. „Dolina gigantów” zrealizowany został kosztem miliona dolarów przez reżysera Williama Keighleya, twórcę „Księcia i Żebraka” i współtwórcę „Przygód Robin Hooda”.

Premiera dziś w kinie „Europa”.

Bez ofiar w ludziach akty terroru i sabotażu w Palestynie

JERUZOLIMA, 6. I. (PAT) — Ubiegłej nocy w różnych częściach kraju dokonano zamachów bombowych. Jedną z bomb rzucono do ogrodu okręgowego komisarza w Jeruzolimie. W dzielnicy żydowskiej eksplodował pocisk.

Pomiędzy Lyddą a Jaffą wskutek sabotażu wykołcił się pociąg. W Tulkaram wybuch zniszczył przewody wysokiego napięcia. Miasto znalazło się wskutek tego w zupełnych ciemnościach. We wszystkich tych wypadkach nie zanotowano ofiar w ludziach.

Na rozkaz majora

BUDAPESZT, 6 stycznia. — (PAT). — W wyniku śledztwa, przeprowadzonego przez władze w Munkaczu, ustalono m. in. co następuje:

We czwartek wieczorem przybył do wsi Koelsceny, położonej po stronie czeskiej w okolicy Munkacza, pewien czeski major, wydając jednej z kompanii 36-go pułku piechoty ROZKAZ ZAATAKOWANIA WE WCZESNYCH GODZINACH RANNYCH MIEJSCOWOŚCI OROSZWEG I MUNKACZA. Kompanię tę uzupełniono oddziałami czeskiej straży granicznej oraz oddziałami żandarmerii. Oddziały te pozostawały pod dowództwem oficerów czeskich.

Parlamentariusze ostrzeliwani

BUDAPESZT, 6 stycznia. — (PAT). Jak donosi z Munkacza

węgierska agencja telegraficzna ze strony czeskiej proszono o spotkanie z przedstawicielami władz węgierskich CELEM PODJĘCIA ROKOWAŃ.

Na spotkanie wydelegowano ze strony węgierskiej płk. Szentivanyi i starostę miejscowego Dudinszky'ego.



Auto, w którym zdążyli oni na spotkanie, czesi OSTRZELIWALI OGNIEM KARABINÓW

MASZYNOWYCH. Starosta Dudinszky odniósł lekkie rany.

Artyleria czeska w dalszym ciągu ostrzeliwuje Munkacz.

Atak... przez pomyłkę

BUDAPESZT, 6 stycznia. — (PAT). Węgierska agencja telegraficzna o godz. 16.25 komunikuje z Munkacza:

O godz. 15.10 przybyli do Munkacza dwaj parlamentarjusze czescy: pułkownik i podpułkownik sztabu generalnego. — Oświadczyli oni, że NIE WIEDZĄ O ŻADNYM ATAKU. Jest tylko możliwe, że któryś z podoficerów, przez pomyłkę, dał rozkaz wyruszenia oddziałowi czołgów.

Podczas pertraktacji w ratuszu, artyleria czeska w dalszym ciągu ostrzeliwała miasto.

Na pytanie, jak to jest możliwe, że podczas gdy parlamentarjusze prowadzą rokowania, artyleria czeska ostrzeliwuje

miasto, pułkownik czeski odpowiedział, że i on to uważa za dziwne, ale NIE MOŻE WPLYNĄC NA ZAPRZESTANIE OGNI.

Tymczasem w mieście wybuchło nowych 6 pocisków, przy czym jedno dziecko zostało zabite, a jeden żołnierz ciężko ranny.

Na prawym i lewym skrzydle wojsk czeskich, otaczających półkolem Munkacz, daje się zauważyć grupowanie CIĄGLE NAPŁYWAJĄCYCH ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH.

„Lokal aryjski”

w kawiarni „Swan”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kawiarni „Swan”, na Nowym Świecie, w dniu wczorajszym wywieszono napis „lokal aryjski”.

Zabił narzeczoną i popełnił samobójstwo

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przy ulicy Leszno 30 doszło do kłótni na tle zazdrości między narzeczeństwem: 26-letnim Tadeuszem Sosnowskim i 21-letnią Walerią Miedakowską.

W trakcie kłótni, Sosnowski chwycił nóż i zadał narzeczonej kilka ciosów w okolicę serca, kładąc ją trupem na miejscu. Następnie zadał sobie kilka ciosów tym samym nożem w brzuch. W stanie beznadziejnym przewieziono denata do szpitala.

Pomd
Piotrkowska 121
POWRÓCIŁA Z PARYŻA

PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POŁ.

Mussolini konferuje o zagadnieniu uchodźców

LONDYN, 6. I. (ZAT) — „Daily Herald” donosi z Rzymu, że amerykański ambasador w Rzymie Philips wezwany został do Musoliniego. Podczas konferencji omawiano w szczególności zagadnienie uchodźców żydowskich oraz sprawy ogólnopolityczne.

TRIEST, 6. I. (PAT) — Ok. 100 żydów opuściło dziś Włochy, udając się na pokładzie motorowca „Neptunia” do Argentyny.

W zajściach w Rampurze zginął oficer brytyjski

LONDYN, 6. I. (PAT) — W Rampurze wydarzyły się krwawe zajścia, których ofiarą padł oficer brytyjski mjr. Bazalgette, przedstawiciel polityczny w prowincji Orissa. Bazalgette przybył do Rampuru, na skutek niepokojących wiadomości o naprężeniu wśród miejscowej ludności, spowodowanym aresztowaniem kilku członków hinduskiej politycznej organizacji, domagającej się rozszerzenia autonomii.

Bazalgette w towarzystwie oficera hinduskiego wydał rozkaz rozejścia się tłumowi, który zbliżał się do pałacu radcy Rampuru. Tłum nie usłuchał i zaatakował oficera brytyjskiego, który został zabity. Wojsko dało salwę do tłumów. Dwóch hindusów jest zabitych.

Częściowa mobilizacja w Pradze

Węgry wzmacniają siły wojskowe na granicy

PRAGA, 6. I. (PAT). W kołach poinformowanych rozeszła się pogłoska o CZĘŚCIOWEJ MOBILIZACJI w drodze powołań imiennych specjalistów do wojsk technicznych. Koła urzędowe zaprzeczają jednak tym pogłoskom.

BUDAPESZT, 6. I. (PAT). Jak się dowiaduje korespondent P. A. T. z kół poinformowanych, ze strony węgierskiej postanowiono narazie tylko WZMOCNIĆ SIŁY WOJSKOWE NA GRANICY.

BUDAPESZT, 6. I. (PAT). W związku z wypadkami w Munkaczu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono poczynić wszelkie możliwe kroki CELEM ZABEZPIECZENIA SIĘ przed ewentualnymi podobnymi niespodziewanymi atakami na innych punktach granicznych.

„...Nie dopuszczono mnie do córki!... Z łaski pozwolono popatrzeć na nią z daleka! Mnie— Matce!... Matce!...”

MOI RODZICE rozwodzą się

Wzruszający dramat współczesny, zrealizowany wg. głośnej powieści KAMILA NORDENA

Następny program „Grand-Kina”

Nie odnaleziono ofiar potężnej lawiny w Zakopanem

ZAKOPANE, 6. I. (PAT) — Trwające przez cały dzisiejszy dzień poszukiwania za zasypianymi wczoraj lawiną trzema studentami politech-

nicz gdańskiej: Kliszczyńskim, Kosmowskiem i Zaremby nie dały rezultatu.

Gruźlica płuc jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, łośi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosują p. p. lekarze „BAZSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płw i ciny, wzmacnia organizm i samopoczucie chor. oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

Pogotowie przeszukujące olbrzymie zwały śniegu natrafiło jedynie na drobne ślady, jak złamany kijek, czapkę i kawałek paska.

Lawina, grubości około 10 m., a szerokości od kilkunastu do kilku-

dziesięciu metrów, posiada długość około 700 m. Wobec jej ogromu dalsze poszukiwania, tym bardziej

że od chwili katastrofy minęło już ponad 24 godziny i wszelka nadzieja odnalezienia znikła, zostały przerwane i wieczorem pogotowie wróciło do Zakopanego.

Sala FILHARMONII
tel. 213 84

Pozostało bilety sprzedaje kasa Filharmonii

Dziś, w sobotę, dn. 7 bm. o g. 9 wiecz. wystąpi **jedyny raz**
DORA KALINÓWNA
w swym nowym przebogatym pełnym humoru repertuarze.
W programie utwory Tuwima, Kerpińskiego, Brzechwy, Beylinówny, Zegadłowicza i innych

Rekwizycja statków dla potrzeb narodowych

WASZYNGTON, 6. I. (PAT) — Departament marynarki zalecił kongresowi uchwalenie projektu ustawy, upoważniającej do rekwizowania statków handlowych w razie pilnej potrzeby narodowej. Rekwizycja może nastąpić nawet przed wypowiedzeniem wojny.

Podejrzana o szpiegostwo

targnęła się na życie

GENEWA, 6. I. (PAT) — Była tancerka Virginia Capr, przebywająca w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa usiłowała popełnić samobójstwo. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

Japonia nie pójdzie na reformy faszystowskie

TOKIO, 6. I. (PAT) — Premier Hiranuma oświadczył dziś na konferencji prasowej, że nowy gabinet japoński nie ma zamiaru wprowadzać reform w duchu faszystowskim, ani też organizować stronnictwa o charakterze totalitarnym.

Polityka poprzedniego rządu w sprawie chińskiej, zatwierdzona przez cesarza, nie ulegnie zmianie. Nowy rząd będzie dążył do wykonania monumentalnego dzieła przebudowy nowej Azji.

Kara śmierci za zamach na rektora

BUKARESZT, 6. I. (PAT) — W związku z aresztowaniem uczestników w zamachu na rektora uniwersytetu w Cluj, cała prasa rumuńska stwierdza, że nowa konstytucja przewiduje za zamachy polityczne karę śmierci, która prawdopodobnie w tym wypadku zostanie po raz pierwszy zastosowana.

Trzęsienie ziemi nawiedziło Iran

TiHERAN, 6. I. (PAT) — W Rohat, Ggaz i Rahmatabal w południowo-wschodniej części Iranu dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Szkody spowodowane trzęsieniem są bardzo znaczne. Wiele domów zawaliło się. Dotychczas zanotowano 10 śmiertelnych ofiar tej katastrofy.

Indywidualne podróże

do Palestyny Francji Anglii Belgii

i krajów zamorskich załatwia najtaniej i najszybciej

Poltour
Polskie Biuro Podróży
Sp. Akc.

Łódź, ul. Trauguffa 2
Telefon 107-86.

Angielski odwet na Japonii

uzaależniony jest od stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec Tokio

Posunięcia japońskie na Dalekim Wschodzie zagrażają interesom W. Brytanii

LONDYN, 6. I. (PAT). Premier Chamberlain odbył (jak do nosimy na innym miejscu) w dniu dzisiejszym przy udziale kanclerza skarbu sir Johna Simona oraz ministra spr. zagr. Halifaxa naradę z ministrem dominiów Mac Donaldem. Narada ta dotyczyła stanowiska W. Brytanii wobec zagrożenia brytyjskich interesów gospodarczych na Dalekim Wschodzie wskutek posunięć japońskich.

Foreign Office nalegać ma na konieczność przedsięwzięcia ostrych kroków odwetowych przeciw Japonii.

Kanclerz skarbu sir John Simon jednak ma temu sprzeciwić się, wyrażając obawy, że znaczne inwestycje finansowe brytyjskie na Dalekim Wschodzie wskutek takiej polityki nie tylko nie zostaną zabezpieczone, ale przeciwnie, narażone być mo-

gą na jeszcze większy szwank.

Rząd brytyjski w sprawie tej pozostaje w ciągłym kontakcie z rządem amerykańskim i wyraża się, że W. Brytania przystosuje swe posunięcia wobec Japonii do kroków, jakie przedsięwzięte będą przez prezydenta Roosevelta.

Jak słychać, ze strony brytyjskiej poczynione być miały nawet w Waszyngtonie pewne de-

finitywne przyrzeczenia co do zachowania całkowitej solidarności ze Stanami Zjednoczonymi. Z tych też względów w Londynie przypuszczają, że o ile rząd amerykański zdecyduje się na ostre metody działania, to zastrzeżenia kanclerza skarbu sir Johna Simona zostaną przewyżczone i W. Brytania wstąpi na drogę represji gospodarczych wobec Japonii.

Całość imperium Francji będzie utrzymana

Mowa premiera Daladier na bankiecie w Algierze

Powrót z podróży afrykańskiej nastąpi w dniu dzisiejszym

ALGIER, 6. I. (PAT). Premier Daladier przybył do Algieru dziś o godz. 8 rano. Wpływającą do portu eskadrę powitało 45 samolotów i salwa artylerii.

Po powitaniu przez burmistrza Algieru, premier Daladier, na czele pochodu, udał się przed pomnik poległych, gdzie złożył wieniec. Po tej uroczystości premier dokonał przeglądu 12 tysięcy żołnierzy, po czym udał się do pałacu gubernatora, gdzie odbyła się konferencja wojskowa.

PARYŻ, 6. I. (PAT). Premier Daladier wygłosił dziś podczas śniadania, wydanego na jego cześć w Algierze, dłuższe przemó-

wienie, na wstępie którego wyraził podziękowanie za zgotowane mu przyjęcie w imieniu swoim i w imieniu całej Francji, tej Francji, która kończy się w Kongo, a wpływ swój rozciąga na kontynent azjatycki, Francji, która wydawać się może czasem cudzoziemcowi jako wydana na pastwę niezgody, lecz która umie zawsze pokonać tę niezgodę nie tylko, gdy chodzi jej o ocalenie, ale i o ideały ludzkości, które no si ona w sobie.

Dla Francji — mówił dalej premier — krew kabylów, krew wszystkich narodów, spieszących na nasz apel, była przelana nie-

tylko za Francję, lecz za wszystkie narody, zaprzyjaźnione z Francją, w tej liczbie i za tych, którzy zdaje się zapomnieli o tym.

Francja pragnie pokoju ze wszystkimi krajami, pragnie ona, by wielkie zagadnienia czasów obecnych mogły być rozwiązane nie przez wojnę, lecz przez wysiłek konstruktywny.

Francja nie straci nigdy przywiązania do swego ideału pokojowego. Jeżeli jednak tłumaczy się jej stanowisko jako oznakę słabości, jako oznakę wyrzeczenia — to mówię: „stop!”

Co do mnie, to myślę tylko o

Francji. Chodzi o to, by być godnym tych francuzów, którzy byli przede mną i tych, którzy przyjdą po nas. Podczas całej mej podróży stwierdzałem wszędzie zjednoczenie francuzów. Co najbardziej uderzyło mnie — to nie entuzjastyczne przyjęcie i owacje, lecz to, że nawet na najbardziej południowych obszarach widziałem, jak dzieci tureckie, dzieci wszystkich szczepli, śpiewały Marsyliankę, patriotyczną pieśń francuzów i republikanów. Zjednoczenie Francji jest rzeczywistością. Zjednoczenie Francji i jej imperium — oto wielkie wydarzenie, które święci my dziś.

Wyraziwszy życzenie, aby jak najwięcej francuzów przybywało do Afryki północnej, premier zaznaczył, iż w ubiegłych dniach widział to samo stanowisko w sprawie ambitnych pretensji i procedur, do których chcieliby — jak się zdaje — odwołać się. Jeżeli powiedziałem, że utrzymam całość imperium francuskiego, to powiedziałem, nie tylko że nie ustąpię jednego morga z terytorium tego imperium, ale chciałem oświadczyć, że nie dopuszczę do procedur prawnych, które pragnęliby niektórzy wywołać.

Mamy jedno tylko pragnienie — żyć w pokoju ze wszystkimi krajami. Dla utrzymania pokoju ponieśliśmy ciężkie ofiary. Jeżeli zgodziliśmy się na nie, to trzeba, by wiedziiano, że przeciwko wszelkiej próbie pośredniej czy bezpośredniej odwołania się do siły przeciwstawimy zdecydowanie i wolę, której nie na świecie nie zdola przelamać.

ALGIER, 6. I. (PAT). Premier Daladier opuścił ok. godz. 16-ej Algier, udając się na pokładzie krążownika „Foch” w drogę powrotną do kraju.

Krążownik „Foch” oraz towarzyszący mu krążownik „Colbert” oczekiwane są w Tulonie w sobotę przed południem.

Na skutek cenzury ustąpi prof. Jorga

BUKARESZT, 6. I. (PAT) — Prasa wczorajsza zamieściła oświadczenie profesora Jorgi o wystąpieniu jego z redakcji pisma „Neamul Romanesc”. Jako powód podany został fakt, że pismo w ostatnim okresie po raz drugi uległo ocenzurowaniu. Należy nadmienić, że „Neamul Romanesc” nie podlegał nigdy dotychczas cenzurze.

Chamberlain i Halifax w Paryżu

podejmowani będą na Quai d'Orsay w drodze do Rzymu

LONDYN, 6 stycznia. (PAT). Urzędowo donoszą, że w drodze do Rzymu Chamberlain i Halifax podejmowani będą na Quai d'Orsay przez Daladier i Bonnet we wtorek po południu.

LONDYN, 6 stycznia. (PAT). Premier Chamberlain odbył dziś rano rozmowy z ministrami: Halifaxem, Malcolm Mac Donaldem i John Simonem.

Jak wiadomo premier konferował wczoraj przez czas dłuższy z lordem Halifaxem na te-

mat przyszłej wizyty obu mężów stanu w Rzymie, a nadto kierownik Foreign Office rozmawiał onegdaj z ambasadorem francuskim.

Dzisiejsze spotkanie miało na celu dokonanie przeglądu sytuacji w świetle tych ostatnich rozmów, które dotyczyły w

szczególności stosunków francusko-włoskich i zagadnienia hiszpańskiego.

W godzinach popołudniowych premier wyjechał do Cherquers, skąd powróci do Londynu w poniedziałek, t. j. w przeddzień swej podróży do Rzymu.

CASINO Nieodwołalnie ostatnio dni!

R. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Rewelacyjna zniżka cen!
Kapitałna arcykomedia
HOTEL W TYROLU
wg smakowitej powieści Kestnera

TRZEJ PANOWIE

NA ŚNIEGU

HUMORI ŚMIECHI ZABAWA!

Dzisiaj o g. 12. i 2
2 poranki 85 gr.

Na wieczorowe seanse **1.09** od **1 zł.**



Sensacyjny film o miłości aktora do girlsy wg. najpoczytniejszej powieści dnia
MARII UKNIEWSKIEJ

KARWOWSKA BODO
Andrzejewska
WĘGRZYN
ĆWIKLIŃSKA

Już w następnym programie kina
„CASINO”

Grand-Kino Ostatnie 2 dni!

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
Serce Matki

Dzisiaj 2 poranki o g. 12 i 2
Ceny miejsc **85 gr. i 1.09**
na pozostałe seanse: 1.09, 1.50 i 2.20

WYCIECZKA DO PARYŻA

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68.**
Dnia 7/I Wagon sypialny Łódź — Zakopane

18/I — 27/I
zł. 275.—

Wiadomości niezające

DYŻURY APTEK. — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Bernera, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75.

Wznowienie nauki nastąpi we wtorek

W myśli zarządzenia władz szkolnych, tegoroczne zimowe ferie w szkolnictwie średnim i powszechnym kończą się pojutrze, w poniedziałek, dnia 9 b. m. Wznowienie nauk w szkołach nastąpi we wtorek, dnia 10 b. m.

Krwawy incydent na ul. Pomorskiej

Kierowca auta i przechodzień pobili kupca

Przy zbiegu ul. Pomorskiej i Kilińskiego rozegrało się wczoraj następujące zajście: Gdy w miejscu tym usiłował przekroczyć jezdnię Lajzer Ickson, kupiec (Nowomiejska 31), nadjechało auto osobowe. Samochód jechał nieprzepisową lewą stroną i omal nie przejechał kupca. Ickson zatrzymał auto, czyniąc kierowcy wymówki, że jedzie nieprzepisowo. Wówczas kierowca, prawdopodobnie właściciel auta, wybiegł z samochodu i dotkliwie pobił kupca, a następnie wsiał do wozu i zbiegł. Ickson zdołał jednak spstrzec numer auta. W chwili

gdy notował, podbiegł do niego jakiś rosły przechodzień i usiłował wyrwać mu kartkę, przy tym uderzył Icksona z taką siłą, że wybił mu zęb i zranił głowę. Na ulicy powstało zbiegowisko. Na pół przytomnego kupca

przeniesiono do pobliskiego sklepu rzeźniczego. W międzyczasie zatelefonowano po policję. Wówczas dopiero sprawca szybko wsiał do dorożki i odjechał. Ickson złożył zameldowanie o zajściu. (1)

Wczoraj w Łodzi...

Na klatce schodowej domu przy ulicy Andrzeja 27 został napadnięty i poranny łepymi narzędziami 26-letni Norbert NIEŚWICKI (Piramowicza 4).

Przed domem przy ul. Gdańskiej 23 targnęła się na życie, zażywając dużą dawkę kwasu solnego Janina WODZYSKA (Brzezińska 7). Odwieziono ją w stanie groźnym do szpitala im. Poznańskich. Przyczyna samobójstwa — brak pracy.

Przy ulicy Al. Kościuszki 40 został uderzony korbą od studni w głowę robotnik przedsiębiorstwa budowlanego Matusiaka — Adama PABIANEK (Kilińskiego 85), doznając pęknięcia czaszki.

W czasie obławy patrol wydziału śledczego aresztował na ulicy Piotrkowskiej 28-letniego Wacława BURSZYNOWICZA, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego za oszustwa oraz 26-letniego Mariana MIELCZARKA, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego za kradzież z włamaniem. Oba osadzone w więzieniu.

Ofiarami tragicznych wypadków poślizgnięć na ulicy względnie na ślizgawkach padły następujące osoby: Marian na NOWAK (Lelewela 11) — złamanie miednicy, Nacha MORDER (Pomorska 70) — złamanie nogi, Edward BAK (Sosnowa 13) — złamanie nogi, Marta ANDRZEJCZAK (Nawrot 11) — złamanie nogi, Kazimiera CZŁOPIŃSKA (Rokicińska 8) — złamanie nogi, Paulina FRYDMAN (Krótka 9) — złamanie nogi, Jadwiga POWALSKA (Nowozarzewska 25) — złamanie kości kolanowej, Symcha EDELMAN (Rzgowska 71) — złamanie ręki, Fiszal HERMAN (Narutowicza 55) — złamanie ręki, Moszek ROZENZAF (Legionów 42) — złamanie nogi, na ul. Zeromskiego — Mordka POTESMAN (Mała 6) — złamanie ręki.

Przy ul. Pabianickiej 35 najechany został przez samochód Franciszek SŁUPIŃSKI z Rudy Pabianickiej. Sprawca wypadku — szofer — zbiegł.

Na ul. Rokicińskiej został przejechaany przez samochód Jan FRONTCZAK (Bawelniana 7).

16-letni Tadeusz KŁOPOCKI (11 Listopada 43) został napadnięty przez swego rówieśnika, który zadał mu ciosy nożem w plecy. Chłopca odwieziono do szpitala. Sprawca zbiegł. Szuka go policja.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Brzezinach obok dworca autobusowego, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Z dworca przy zbiegu ulic Reformackiej i Mickiewicza, wyruszył autobus firmy „Bieg”. W tej chwili od strony Kuluszek nadjechał inny autobus tejże firmy. Szoferzy nie zdołali w porę zahamować rozpedzonych wozów. Nastąpiło zderzenie. Oba samochody zostały uszkodzone. Odbitkami szkła zostało lekko poranionych kilku pasażerów.

Policja wdrożyła dochodzenie, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za wypadek, który omal nie pociągnął za sobą ciężkich ofiar. (1)

Przyrzeczenie publiczne wypłacenia nagrody

Gdy ktoś np. ogłasza w prasie: „Wypłać nagrodę za dostarczenie zagubionego psa”, to w myśl art. 104 Kod. Zobowiązań oświadczenie takie ma moc wiążącą i rodzi skutki zwykłego zobowiązania, czyli osoba deklarująca nagrodę w ogłoszeniu, winna jest dotrzymać przyrzeczenia, jeżeli przyrzekający nie oznaczył terminu do wykonania czynności, ani nie rzekł się odwołania, wolno mu przyrzeczenie odwołać. Odwołanie winno być ogłoszone publicznie w taki sam sposób, w jaki było uczynione przyrzeczenie. — Odwołanie jest bezskuteczne względem tego, kto przed tym czynność wykonał, co jest zupełnie naturalne, gdyż w razie przeciwnym obiecujący nagrodę mógłby się zawsze z przyrzeczenia wycofać.

Interesująca jest sytuacja, gdy kilka osób wykona czynność, za którą przyrzeczono nagrodę. Prawo w tym wypadku zarządza, iż w tej sytuacji, gdy czynność wykona kilka osób oddzielnie i niezależnie od siebie, każdej należy się nagroda, chyba, że była przyrzeczona tylko jedna nagroda. W tym drugim wypadku otrzyma nagrodę osoba, która pierwsza się zgłosi, a w razie jednoczesnego zgłoszenia się kilku osób ta, która pierwsza czynność wykonała. Jeżeli czynność wykonało kilka osób wspólnie, w razie sporu sąd odpowiednio podzieli nagrodę.

Co do przyrzeczenia publicznego nagrody konkursowej za dzieło najlepsze to przyrzeczenie jest nieważne, jeżeli w ogłoszeniu nie oznaczono terminu, w ciągu którego można się ubiegać o nagrodę.

W niedzielę, dn. 8 stycznia 1939 r. o godz. 12 w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim poświęcenie pomnika

B. P. **FAJTLA LANDAUA** o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i zyczliwych **Żona i Rodzina**

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 6 b. m. nasz najukochańszy **b. p. Majer Chorowski** przeżywszy lat 67. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przedpogrsebowego nastąpi jutro, w niedzielę, dn. 8 stycznia o godz. 1 pp. o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu **córki, synowie i rodzina**

Trzy pożary w Łodzi

Ugasiła je szybko straż ogniowa

W domu Józefa MOKROWSKIEGO przy ulicy Wólczańskiej 93 powstał pożar. W mieszkaniu lokatora Józefa Błażejewskiego zapaliła się od świeczek — choinka. Płomień przerzucił się na firanki, a następnie na urządzenie mieszkania. Wezwano straż ogniową. Przybyły na miejsce pluton straży, pożar w porę ugasił.

Przy ulicy Polnej 12 na posesji RAJCHMANA, wskutek zaproszenia ognia, zapalił się śmietnik. Pożar groził przerzuceniem się na budynek mieszkalny. Pluton straży

ogniowej, po niespełna 30 minutach pożar ugasił.

W domu Antoniego TOMASZEWSKIEGO przy ul. Śródmiejskiej 54 od wadliwego przewodu kominowego zapalił się dach. Straż ogniowa szybko pożar ugasiła.

Poza tym wezwano straż ogniową do wypadku przy ulicy Narutowicza 18, gdzie koń z zaprzęgiem, należący do Berka Lajbowicza (Kilińskiego 49) wpadł do głębokiego dołu. (1)

Pogrzeb Wacława Szmalca

ofiary porachunków przedwyborczych

Wczoraj o godzinie 2-iej po południu odbył się pogrzeb członka P. P. S. w Łodzi — Wacława SZMALCA, który tydzień przed wyberami do rady miejskiej został na ulicy Rzgowskiej napadnięty przez bojówkę endecką i ciężko postrzelony w brzuch, na skutek czego zmarł w szpitalu.

Pogrzeb przeobraził się w olbrzymią manifestację, wzięło w nim udział około 20.000 osób.

Kondukt żałobny wyruszył z domu przy ulicy Wysockiego 4, kierując się na cmentarz katolicki na

Chojnach. Na czele konduktu pogrzebowego szli przedstawiciele P. P. S. i klasowych związków zawodowych. Dalej postępował członek RKS — Tur którego członkiem był zmarły, delegacje szeregu fabryk łódzkich, przedstawiciele Poalej-Syjonu, poczty sztandarowe organizacji zawodowych, oddział milicji partyjnej w sile kilkuset osób. Za trumną postępowała rodzina i krewni.

Nad grobem wygłoszono przemówienia. (1)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
12.03 Audycja południowa
14.00 Koncert orkiestry
15.00 „Wielki Malec i mały Malec”, słuchowisko
15.30 Muzyka obiadowa
16.08 Wiadomości gospodarcze
16.20 Kronika literacka
16.35 Ludwik v. Beethoven: Sekstet op. 103
17.05 „Gdy ziemię naszą opuszczają lody” — pogadanka
17.20 Koncert solistów
18.00 „W kuźni konspiracyjnej” (z ruchu niepodległościowego w Łodzi) — słuchowisko

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LYON (463)
21.30 Transmisja opery STRASSBURG (349)
21.20 Orkiestra i skrzypce FRANKFURT (251)
20.15 „Miłość bałkańska” — operetka Kattnigga
RYM (420)
21.00 „Tristan i Izolda” — opera R. Wagnera

Z estrady koncertowej

Recital Ady Neuman

Bez szumnych zapowiedzi w skromnej sali Klubu Inteligencji Żyd., dała się nam poznać pianistka Ada Neumanówna. Wybór dzieł, składających się na program recitalu fortepianowego dowodzi wszechstronności talentu wirtuozki. Lully, Rameau, Mozart, Szopen, Liszt, Ravel — to niemal całe dzieje muzyki, a ich utwory dały artystce możliwość ujawnienia obfitego bogactwa środków, których używa dla otrzymania całej masy urozmaiceń w kolorystyce, ekspresji i plastyce. Akademicka dokładność w opracowaniu szczegółów stylu i dynamiki, subtelne wyczucie dźwięku, płomienny temperament i niepospolita muzykalność — to główne walory, które Ada Neumanówna w swej grze łączy.

Dorywcze tylko pojawianie się na estradzie i praca pedagogiczna — ten nieodzowny warunek bytu muszą zapożyczyć pewne brzydki, które zażreć może li tylko spokojna praca i wydoskonalenie techniczne, umożliwiające zupełne opanowanie instrumentu.

Publiczności zebrało się mniej, ani-

żeli niewielka sala kameralna pomieścić może. Recitale fortepianowe są postrachem dla szerszej publiczności, bo fortepian — ten największy inteligent wśród instrumentów, mimo swej popularności, najtrudniej trafia do sere powolnych słuchaczy.

Na podkreślenie zasługuje rozszerzenie sekcji muzycznej w KIZ'u, którego kierownicy zdają sobie sprawę jak dalece muzyka wpływa na stronę uczuciową społeczeństwa, odrywa ona bowiem bodaj na chwilę od szarzyzny życia i odsłania nieznaną krainę piękna. Za jej sprawą łagodnie zgrzyt społecznych zawiści i milknie wszelaka niechęć kastowa.

F. HALPERN.

LEKARZ - DENTYSTA
TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

KINO
EUROPA
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

FILM--POTĘGA

EMOCJA nad EMOCJAMI!

Realizacja W. KEIGLEYA, twórcy „Księcia i Żebraka”



Dolina GIGANTÓW

WAYNE MORRIS
CLAIRE TREVOR

FRANK McHUGH - ALAN HALE - DONALD CRISP - CHARLES BICKFORD - JACK LARUE - JOHN LITE

DZIŚ PREMIERA!

SUPER - SENSACJA w kolorach naturalnych

Dziś o g. 12 i 2 **2 PORANKI 80 gr.** Ceny od 80 gr.

Konkurs skoków na Krokwi

Wczoraj przy dobrych warunkach atmosferycznych zorganizowano pierwszy w tym sezonie konkurs skoków na dużej skoczni narciarskiej na Krokwi. Skoki odbywały się z ograniczonego rozbiegu.

W konkursie stanęło 28 zawodników, sklasyfikowano 27. Warunki na skoczni dobre, jakkolwiek skocznia była jeszcze nieco miękka. Widzów około 4000. Na zawodach obecny był prezes P. Z. N. wiceminister Bobkowski.

Konkurs skoków otwarty został honorowym skokiem trenera polskiej grupy narciarskiej, norwega Lange. Marusarze nie startowali. Wyniki techniczne notujemy:

- 1) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) Nota 220,8, skoki 58 i 61 m.;
- 2) Zajac Marian (GIMN) nota 216,3, skoki 58 i 61 m.;
- 3) Kula Jan (SNPTT) nota 213,9, skoki 53 i 59,5 m.

Bracia Ruud zawsze najlepsi

W Kongsbergu (Norwegia) odbyły się zawody w skokach narciarskich przy udziale całej czołowej klasy skoczków norweskich oraz szwedzkich.

W klasie juniorów zwyciężył Ashjoern Ruud z notą 149,6 pkt., skoki 51,5 i 52 mtr. przed szwedem Pettersonem.

W klasie seniorów zwyciężył Birger Ruud, mistrz olimpijski, z notą 153 pkt., skoki: 53 m., 53,5 i 54,5 mtr. przed swym rodakiem Myhrą. Nota 161,6 pkt., skoki 53,5 m., 55 i 55,5 mtr.

Dawidowiczówna jedzie do Holandii

W najbliższych dniach przybyć ma do Holandii na trening specjalny znana pływaczka polska, Dawidowiczówna (Hakoah — Bielsko).

Treningiem pływackim Dawidowiczówny opiekować się będzie słynna holenderska trenerka, popularnie zwana „Mama Braun”. Pobyt Dawidowiczówny w Holandii trwać ma jeden rok.

Tylko Ehrlich w Kairze

Polski związek tenisa stołowego postanowił zrezygnować z wysłania polskiej reprezentacji pingpongowej na mistrzostwa świata do Kairu ze względu na zbyt wielkie koszty. Zamierzone jest natomiast obsesanie mistrzostw Rumunii 22 — 24 b. m. w Bukareszcie, mistrzostw Anglii, spowodowanie dwóch zawodników węgierskich oraz urządzenie meczu z Lotwą w końcu lutego.

W Kairze walczyć będzie tylko Ehrlich, który już tam znajduje się na gościnnych występach indywidualnych.

Piłkarze holenderscy zaproszeni do Anglii

Angielska federacja piłki nożnej zaprosiła reprezentację Holandii na mecz z najlepszą jedenastką Anglii. Mecz rozegrany ma być 1 kwietnia na terenie Anglii.

Baworowski i Jędrzejowska na zimowych mistrzostwach Niemiec

W dniach 16—22 b. m. odbędą się w Bremie, w hali krytej, międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec.

Organizatorzy otrzymali m. in. zgłoszenie Polski w osobach Baworowskiego i Jędrzejowskiej.

Team A -- Team B 5:5

Wczorajszy mecz sparingowy naszych piłkarzy przed wyjazdem do Paryża

Wczoraj odbył się w Katowicach drugi mecz sparingowy naszych piłkarzy, którzy rozegrać mają w lutym mecz z Francją.

Do meczu stanęło 32 graczy. Drużyny zestawione były, jak następuje:

Team A — Rudnicki, Twórz, Szczepaniak, Dytko, Nyc, Góra, Szreier, Piątek, Matias i Wodarz.

Team B — Mrugała, Kinowski, Gemza, Mikunda, Piec 2, Będkowski, Wostal, Good, Cebula, Pytel, Pochopin.

Po przerwie skład drużyn uległ zmianom. W teamie A zamiast Rudnickiego zagrał w

bramce Zdeblock, a Dytkę zastąpił Skrzypiec. Lewą stronę ataku zastąpili Pochopin i Pytel, a zamiast Piątka — Good.

W drużynie B Mrugałę zastąpił Rudnicki, obu obrońców —

Trener angielski dla polskich piłkarzy

Trener piłkarski znanej angielskiej drużyny Arsenal, WHI TAKER, zaangażowany został przez polski związek piłki nożnej dla wygłoszenia kilku odczytów, przeznaczonych dla polskich trenerów piłkarskich.

Michalski i Ibrom. Środkowego pomocnika — Niechciol, a Będkowskiego — Walus. W prawej stronie ataku wystąpili Kulawik i Grządziel, a w lewej — Singewald i Kruk.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5, do przerwy 3:2 dla teamu.

Gęsto padający śnieg był dla graczy poważną przeszkodą i przyczynił się do obniżenia poziomu gry. Do przerwy więcej z gry miała drużyna B, której gra cze atakowali ambitnie i skuteczniej strzelali. W drużynie A wybijał się Matias w ataku. — Linie pomocy i obrony wyda-

waly się słabsze od tychże linii drużyny B. W linii ataku drużyny B dobrze grała trójka środkowa, z zagrań których padły wszystkie trzy bramki pierwszej połowy.

Dla teamu A bramki zdobyli: Matias — 3, Good — 1 oraz jed na samobójcza. Dla teamu B — Cebula 2, Kulawik, Singewald i Good po jednej.

Ostateczna reprezentacja zostanie ustalona przez kpt. zw. p. Kałużę po niedzielnym meczu dwóch Śląsków w Bytomiu, po czym drużyna reprezentacyjna zostanie skoszarowana w dniu 9 bm. na obozie w Katowicach.

Dwie reprezentacje bokserskie

przeciwko Holandii i Szwecji zostały wczoraj zestawione

W dniu wczorajszym kapitan związkowy PZB, p. Suszyński zestawiał składy drużyn na najbliższe dwa mecze międzypaństwowe: z Holandią w Warszawie w dniu 15 b. m. i ze Szwecją w Sztokholmie w dniu 16 bm.

Przeciwko Holandii walczy Polska B, w składzie następującym:

- w. musza: Jasiński (Śląsk), który na czwartkowej eliminacji w Poznaniu pokonał Lendzina (Wilno),
- w. kogucia: Sobkowiak (Warszawa),
- w. piórkowa: Skalecki (Poznań),
- w. lekka: Tomczyński (Warszawa),
- w. półśrednia: Lelewski (Toruń),
- w. średnia: Szulczyński (Poznań),
- w. półciężka: Doroba (Warszawa),

w. ciężka: Białkowski (Poznań).

Do Sztokholmu pod kierunkiem prezesa Mirzyńskiego, wiceprezesa p. Rybarczyka, sędziego p. Bielewicza i sekundanta p. Sztamma jedzie ósemka osłabiona brakiem Kowalskiego w lekkiej i Szymury w półciężkiej, w składzie następującym:

- w. musza: Rotholc (Warszawa),
- w. kogucia: Koziołek (Poznań),
- w. piórkowa: Czortek (Warszawa),
- w. lekka: Woźniakiewicz (Warszawa),
- w. półśrednia: Koleczyński (Warszawa),
- w. średnia: Pisarski (Łódź),
- w. półciężka: Klimecki (Poznań),
- w. ciężka: Piłat (Śląsk).

Start ligi hokejowej

Sensacyjna porażka Cracovii. — Krótka kariera ŁKS-u. — Czarni wygrali, ale Warszawianka ma jeszcze szanse dojścia do półfinału

Z czterech rozgrywek o mistrzostwo ligi hokejowej, odbyły się wczoraj trzy. Mecz poznański między tamtejszym AZS-em a stołeczną Polonią, z powodu braku lodu, został odwołany.

Mecze wczorajsze przyniosły sensacyjną porażkę Cracovii z Dębem. Różnicę dwóch bramek

trudno będzie Cracovii wyrównać w niedzielnym meczu rewanżowym.

Krótka była kariera ŁKS-u w lidze hokejowej. Ognisko wygrało zaszalenie i wygra też z pewnością i rewanż.

Czarni wygrali z różnicą tylko jednej bramki, ale Warszawianka zasilona Staniszewskim

może mieć jeszcze nadzieję na przedostanie się do półfinału.

Dąb — Cracovia 2:0!

Wczoraj rozegrany został w Katowicach mecz hokeja lodowego o mistrzostwo ligi pomiędzy Cracovią a Dębem, zakończony niespodziewanym zwycięstwem Dębu w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).

Cracovia wystąpiła bez Kowalskiego i Marchewczyka, grała na ogół słabo, znacznie słabiej, niż w poprzednich meczach. Najlepszy zwykle gracz Cracovii, Wolkowski, zawiódł. Na wysokości zadania stanął w pierwszym rzędzie Maciejko oraz Kasprzak w obronie. Reszta drużyny przeciętna.

Najlepszym punktem Dębu był Burda, inicjator wszystkich akcji swojej drużyny oraz najlepszy gracz meczu. Ponadto wyróżnił się Kasprzycki.

Zwycięstwo Dębu powitała kilkudziesięcna publiczność z entuzjazmem.

Czarni (Lwów) — Warszawianka 2:1

Wczoraj rozegrano we Lwowie mecz hokejowy o mistrzostwo ligi pomiędzy Warszawianką a Czarnymi. Zwyciężyła drużyna lwowska 2:1 (0:0, 1:0, 1:1). Bramki dla Czarnych zdobyli Jurkowski i Czyżewski. Dla Warszawianki — Werner.

Przez cały czas meczu walka była zacięta i ostra, niejednokrotnie dochodziło do kontuzji i wykluczeń graczy. Szczególnie ostro, a nawet chwilowo brutalnie, grała obrona Warszawianki, a szczególnie Werner, który w ostatniej tercji dwukrotnie znalazł się poza torem.

Przez pierwsze dwie tercje gra była wyrównana, Czarni byli drużyną lepszą dopiero w trzeciej tercji. W drużynie lwowskiej na wysokości zadania stanęła pierwsza trójka ataku. W drużynie warszawskiej wyróżnili się Staniszewski, Zapotoczny i Andrzejewski.

ŁKS--Ognisko (Wilno) 2:5 (0:3, 1:0, 1:2)

Drużyna łódzka niestety zawiodła oczekiwania

Ognisko: Wigura; Godlewski I, Sierdzukow; Godlewski II, Lakman, Nuszal; Meyer, Ginter i Stankiewicz.

ŁKS.: Jakubiec; Frenel, Rusinkiewicz; Koczewski, Król, Załęski; Rogalski, Witek i Wisławski.

Sędziowie pp. Danieluk i Hirsberg z Warszawy.

Bramki zdobyli: Ginter (3), Godlewski i Lakman dla Ogniska, Król i Koczewski dla ŁKS. Widzów około 600 osób.

ŁKS. zawiódł pokładane w nim nadzieje. Przegrał na własnym boisku w stosunku, który wyklucza przebicie się do dalszych gier, nawet w wypadku szczęśliwego zwycięstwa w Wilnie. Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby w Wilnie łodzianie w ogóle wygrali i w dodatku z różnicą czterech bramek, tak więc krótka była kariera ŁKS w lidze hokejowej. Ognisko było zespołem dużo lepszym. Wilnianie byli przede wszystkim zgrani, następnie pokazali lepszą jazdę na lodzie. Ich drugi atak nie ustępo-

wał wcale pierwszemu. Bramkarz spokojny i przytomny, obrona pewna i energiczna, atak z „charakterem”. Całość wypadła bardzo sympatycznie i zaprezentowała się jako zespół wyjątkowo korzystnie. Najlepszego za wodnika mieli goście w kierunku drugiego ataku, Ginterze, który zresztą zdobył trzy bramki. Obiecująco wypadł również kierownik pierwszego ataku Lakman, obrońca Sierdzukow i bramkarz Wigura. Na wysokości zadania stali również bracia Godlewscy.

W drużynie łódzkiej było dużo luk. Fatalnie grały tyły. Pierwszy atak był bez zmysłu orientacyjnego, drugi bez siły przebojowej. Wszystko opiera się na jednym Królu, który w tym towarzystwie żadnych postępów nie może zrobić. Król miał tylko kilka ładnych momentów i to wszystko. Kilka momentów godnych uwagi miał jeszcze Koczewski, poza tym zdobył efektowną bramkę.

Rozdział dla siebie stanowią sędziowie warszawscy, którzy — zwłaszcza p. Hirsberg — byli bez pojęcia. Zepsuli oni mecz za pełnie. P. Hirsberg musiał też pod osłoną kierownictwa ŁKS-u opuszczać lodowisko, „gniew ludu” był bowiem wielki.

Mecz był rozstrzygnięty już w pierwszych minutach gry, kiedy to Jakubiec przepuścił fatalnie krążek trzykrotnie. W drugiej tercji gra się wyrównała i jedyną bramkę w tej fazie zdobyli gospodarze. W ostatniej tercji gra bardzo ostra, chwilami nawet brutalna ze strony obrońców łódzkich. Na 5 min. przed końcem nieszczęśliwego wypadku ulega Rusinkiewicz, któremu krążek zranił twarz, tak, że zaszła konieczność sprowadzenia pogotowia lekarskiego. Wykorzystując osłabienie obrony łódzkiej, Ognisko zdobyło dalsze dwie bramki (w ciągu jednej minuty). W ostatniej chwili meczu Koczewskiemu udało się zdobyć drugą bramkę dla barw łódzkich.

Kolczyński w słabej formie

Wczoraj w południe odbyły się w cyrku warszawskim zawody bokserkie przy udziale pięściarzy klubów klasy A i B. Zapowiadano rozegranie meczu Warszawa A — Warszawa B, jednak w końcu zestawiono pary bez względu na klasę klubów lub zawodników.

Poziom zawodów na ogół słaby, nawet Kolczyński walczył poniżej swojej formy, zdradzając wyraźne przemęczenie. Widzów zaledwie około 1000. Wyniki techniczne notujemy:

W wadze muszej Urbański (Warszawianka) wypunktował Michalaka (PZL).

W koguciej Miller (Czech.) pokonał na punkty Możdżyńskiego (PZL).

W piórkowej Makusiński (Czech.) wypunktował Sieradzana (F. B.).

W lekkiej Stecki (Skra) wygrał na punkty z Guliną (Orkan).

W lekkiej Woźniakiewicz (Warszawianka) wypunktował Knigę (F. B.).

W lekkiej Majchrzak (Orkan) zwyciężył na punkty Selmę (Czech.).

W półśredniej Kolczyński (Syr.) wypunktował Grądkowskiego (Cz.).

W półśredniej Frydrykiewicz (Iskra) wygrał na punkty z Treibandem (Makabi).

W średniej Miks (PZL) wypunktował Lukę (F. B.).

W półciężkiej Osuch (Czech.) na punkty pokonał Lisowskiego (Warszawianka), który w czasie walki trzykrotnie był na deskach.

W ciężkiej Albert (Gwiazda) znokautował w pierwszej rundzie Leńnowolskiego (PAT).

Surowe kary na niemieckich piłkarzy

Niemiecki urząd piłki nożnej wyznaczył surowe kary na czołowych piłkarzy niemieckich, którzy w ostatnich kilku rozgrywkach usunęli z boiska za grę nie fair.

M. In. ukarani zostali Sesta i Sararik (obaj wiedeńscy) zawieszonymi na 6 tygodni, a Schuchardt (F. S. V. Frankfurt) pozbawiony został prawa gry do 23 b. m. Ta ostatnia kara jest szczególnie dotkliwa dla F. S. V. Frankfurt, gdyż drużyna ta 8-go b. m. rozegrać ma finałowy mecz z wiedeńskim Rapidem o puchar von Tschammer und Ostena.

Narciarze norwescy przygotowują się do FIS

Narciarze norwescy przygotowują się starannie do zawodów F. I. S. w Zakopanem. Przygotowania te połączone zostały ze szkoleniem funkcyjariuszów, którzy czynni będą przy organizacji narciarskich mistrzostw świata w r. 1940 w Norwegii.

W Rjúka miejscowy klub narciarski dzięki materialnemu poparciu wielkiego przemysłu urządził wspaniałą trasę slalomową, wyposażoną w oświetlenie elektryczne oraz treningową skocznię narciarską. Na tej trasie slalomowej Niemiec Wonnle kieruje treningiem norweskich zjazdowców.

W Ringkollen 50-ciu najlepszych narciarzy norweskich zostało skoczonych pod kierunkiem Olava Helseta. Trening w biegach długodystansowych prowadzi Lislegaard, a treningiem skoczków kieruje Birger Ruud.

W Kongsbergu również znajduje się grupa skoczków, treningiem których kierują Ashjoern Ruud i Hilmar Myrha.

W grupie tej trenuje również 10 skoczków szwedzkich.

Hakoah -- CWS (W-wa) 12:4

Ładny sukces drużyny łódzkiej

Towarzyski mecz bokserki, który odbył się wczoraj przy wypełnionej sali Filharmonii między Hakoahem i warszawskim CWS-em, zakończył się ładnym zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 12:4. CWS wystąpił bez zapowiedzianego Calki.

Mecz był wyjątkowo interesujący, a przebieg kilku walk sensacyjny. Niespodzianką był wynik remisowy uzyskany przez Waldmana w wadze półciężkiej z Karpińskim.

Goście kondycyjnie wypadli dobrze, natomiast pod względem techniki ustępowali naogół bokserom Hakoahu.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Rossman (H) pokonał na punkty Kwiecińskiego (CWS).

W wadze koguciej Tauber (H) po żywej wymianie ciosów pokonał na punkty Rzewnickiego (CWS).

W wadze piórkowej Białystok (uległ na punkty Lipińskiego (CWS)). W II rundzie Białystoka uratował od nokautu gong.

W wadze lekkiej Wdowiński (H) miał wygraną walkę z Abramczykiem (CWS), ale dostał tylko remis.

W wadze półśredniej Jabłoński (H) pokonał na punkty „I-

gora” (CWS).

W wadze średniej Mosman (H) pokonał na punkty Zdanowicza (CWS).

W wadze półciężkiej Waldman (H) po najciekawszej walce meczu zremisował z Karpińskim (CWS). W pierwszej minucie walki Waldman poszedł do 4-ch na deski, lecz w następnych rundach trafiał często Karpińskiego, wywalczając zaszczytny dla siebie wynik.

W wadze ciężkiej Moszkowicz (H) pokonał na punkty b. ruchliwego i wytrzymałego, lecz prymitywnego Ciałęle.

Sędziował w ringu p. Borowski, zaś na punkty pp. Stojęcki, Kubiak i Denys.

Biuletyn olimpijski

przynosi nam nowe szczegóły przygotowań Finlandii do igrzysk w 1940 roku

Helsinki, w styczniu.

NIE BĘDZIE BIEGU ZE ZNICZEM.

Pogłoskę, pochodzącą ze źródeł niemieckich, że Finlandia również zamierza przeprowadzić olimpijski bieg ze zniczem, Grecja — Helsinki, demontuje komitet organizacyjny. W Finlandii, ceremonia ta straciłaby na efekcie z powodu jasnej nocy północnej.

KOŁO MARATONSKIE.

Po raz pierwszy w Helsinkach nie będzie biegu maratońskiego z półmetkiem, ale pięć krotne okrążenie trasy na ośm kilometrów długiej. Trasa ta daje wielkie korzyści biegaczom i publiczności; świeże powietrze i cień, bo położona w lesie i zamknięta dla samochodów. Publiczność może bieg obejrzeć w poszczególnych jego fazach.

TECHNICZNE SUBTELNOŚCI.

Na stadionie w Helsinkach będzie przy biegach ogólnie stosowana fotografia u mety. Sta-

dion pływacki będzie wyposażony w wszelkie techniczne subtelności, z wyjątkiem „elektrycznego sędziego” dla skoków pływackich, który w Berlinie nie okazał się praktycznym. W lekkiej atletyce pań odpadają walki kwalifikacyjne. Między Helsinkami a Sztokholmem planuje się stały ruch lotniczy ze startem co godzinę, co ułatwi sprawozdanie w słowie i obrazie.

POMIESZCZENIE.

Przy ograniczonej ilości miejsc dla widzów, liczą się z 120,000 zagranicznych gości. Ceny za pokoje prywatne (hotele nie wchodzi w rachubę dla „zwyczajnych” gości) będą wynosiły: klasa luksusowa przeszło 150 marek fińskich (15 fr.) za dzień i łóżko, klasa I — 150 f. m., klasa II — 100 f. m., klasa III — 50 f. m., klasa IV — 25 f. m., kwatery grupowa 25 f. m., kwatery masowe najprostszego rodzaju — 10 f. m. Rolę stąłków oceanicznych silnie przesadzono. Są one w stosunku do ogólnej ilości gości, jako

miejsca pomieszczenia bez znaczenia.

POMIESZCZENIE ZAWODNIKÓW.

Praca około „wsi olimpijskiej” już się rozpoczęła. Spółdzielnia budowlana buduje 30 — 40 domów, obejmujących około 2500 pokoi, według dwóch typów budowy, na południowo - zachodnim przedmieściu Koltby. Osobno będą pomieszczenia kajakowcy na przedmieściu Munkkiniemi, żeglarze w nowobudowanej szkole kadetkiej na jednej z wysp, panie w nowym, planowanym internacie dla uczennic pielęgniarstwa.

FINANSE OLIMPIJSKIE.

Komitet organizacyjny liczy się z tym, że specjalny budżet wydatków komitetu (40 milionów m. f.) będzie pokryty ze sprzedaży kart wstępu, ale nie koszty dla stałych inwestycji (stadion pływacki, tor kolariski, wieś olimpijska, drogi, szosy), które będą pokryte przez miasto Helsinki.

14 państw w turnieju o mistrzostwo świata i Europy

W turnieju hokeja lodowego o mistrzostwo Europy i świata, jaki rozegrany zostanie w Zurychu, startować będzie ostatecznie 14 państw, a mianowicie:

Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Kanada, Niemcy, Anglia, Czechosłowacja, Włochy, Holandia, Szwecja, Węgry, Finlandia, Lotwa, Polska i Jugosławia.

20 państw już zgłoszonych

do igrzysk olimpijskich w 1940 roku

Organizacyjny komitet fiński igrzysk olimpijskich 1940 roku w Helsinkach zarejestrował oficjalnie zgłoszenia 20-tu państw, a mianowicie:

Belgia, Costarica, Dania, Niemcy, Grecja, Anglia, Haiti, Holandia, Włochy, Jugosławia, Lichtenstein, Luxemburg, Norwegia, Palestyna, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja oraz Finlandia.

LKS — Zjednoczone 4:2 w meczu hokejowym

Wczoraj wieczorem odbył się na lodowisku KPZjednoczone mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A LKS II — Zjednoczone, który zakończył się zwycięstwem LKS-u w stosunku 4:2 (1:0, 2:0, 1:2). Bramki dla LKS-u, który wystąpił z graczami ligowymi zdobyli: Król 3 i Wisławski 1. Dla KPZjednoczone bramki strzelili: Urbański i Lawczyński. Sędziował p. Sachs.

AZS (Poznań) wygrywa turniej hokejowy w Krynicy

W dniu wczorajszym został zakończony w Krynicy międzynarodowy turniej hokejowy. W meczach wczorajszych AZS (Poznań) zremisował z Pogonią (Lwów) 2:2 (1:0, 0:2, 1:0), a reprezentacja Krynicy pokonała niespodziewanie FTC (Budapeszt) 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju zdobył AZS (Poznań) przed FTC (Budapeszt), Pogonią (Lwów), Teamem Krynicy i mistrzem Rumunii — Telefon Club.

Nowi sędziowie bokserscy w Łodzi

Czterech bokerskich sędziów-kandydatów w Łodzi zostało mianowanych sędziami rzeczywistymi, a mianowicie pp. Garnczarek, Klimczak, Maloszczyk i Morgenstern.

W ostatnich dniach odbył się w Łodzi w obecności przewodniczącego WSS przy PZB p. Bielewicz z Poznania egzamin dla kandydatów na sędziów bokerskich. Egzamin ten z wynikiem pomyślnym zdał pp.: Chudy, Czerwiec, Jaworski, Hanusz, Lompięś, Racięcki i Zajdel. Wszyscy wymienieni zostali sędziami-kandydatami.

Zakończenie mistrzostw hokejowych kl. A

W dniu jutrzejszym 8 stycznia odbędą się w Łodzi ostatnie mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A. Na lodowisku Wima o godz. 12-ej w pol. odbędą się mecz Wima — LKS II i o tej samej godzinie na lodowisku UT: UT — Zjednoczone.

Poza tym odbędą się dwa dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo klasy B: na lodowisku KPZjednoczone o godz. 12-ej: Hakoah — Makabi i na lodowisku SKS-u o godz. 12-ej: SKS (Łódź) — SKS (Zgierz).



MIMOZA

od 11 do 9 I

Potężny dramat p. t.

GRANICA

R. gł.: Barszczewska, Zelichowski, Picholski, Cybulski, Cwiklińska i inni.

Nast. program: „Wród, moja maleńka”, „Czarny Księżyc”
Pocz. seansu o g. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p. ostatni o godz. 9 wiecz.



Ostatnie 3 dni!

Arcydzieło filmowe p. t.

Druga Miedość

W roli głównej M. GORCZYŃSKA, K. J. STĘPOWSKI, W. CYBULSKI, M. CWIKLIŃSKA, W. ZACHAREWICZ i inni.



Dziś i dni następnych! Fascynująca gwiazda ekranu ZARAH LEANDER w pojętym filmie życiowym p. t.

„MARNOTRAWNA CÓRKA”

Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł. W soboty i niedziele — o godz. 12. CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

Dziś i dni następnych!
Poraz pierwszy w Łodzi.
Wielki sensacyjny film

„POŚCIG”

Najstarsza karta Stanów Zjednoczonych!
Walka z Indianami! W rol. głównych:
Nadprogram: Ładna kolorówka i dodatek P. A. T.

Joan Bennett i Randolph Scott
Następny program: BYŁAM SZPIEGIEM

jeśli mydło —
to „TRÓJKA”

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. **Przejazd 17**
GODZINY PRZYJĘC: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DŁUGI DOROSŁYCH ZE ZMIENIAJĄCĄ SIĘ
KOWALSKINA
Kłóczy się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

Dr. HALTRECHT

Piotrkowska 161, tel. 245-21
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
Przyjmuje od 8—9 rano, 12—3 pp i 7—9 wiecz.
Niaździele i święta od 10—1.

Dr. Jerzy TENENBAUM

CHOROBY WEWNĘTRZNE
powrócił i przeprowadził się na ul. **Piłsudskiego 23**, telef. 213-10
przyjmuje od 5—7.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w **Andrzeja 4**, tel. 228-92

DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i od 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—12-ej

DR. MED. Aleksander GOLDSCHMIED

Choroby żołądka, jelit, wątroby i przeniesiony materii
Łódź, Gdańska 26a, tel. 269-24
Przyjmuje 5—7 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern

Przeprowadziła się na ul. **Piotrkowska 83**
tel. 279-29
Przyjmuje 10 — 2 i 4 — 7.

Doktor Medycyny Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Ogłoszenia drobne

Lokale

POSZUKIWANE mieszkanie w centrum miasta w nowym domu jedno lub 2-pokojowe z hollem i wszelkimi wygodami. Oferty sub „Od 1 kwietnia”. 160—5

2 POKOJE z kuchnią, z wszelkimi wygodami, I piętro od zaraz do wynajęcia. Magistracka 20, u dozorey. 13—3

DO WYNAJĘCIA składy murowane, mające 110 mtr. kw. i sklep na tiuro. Siankiewicza 4, dozoreca wskaże. 28—3

DO WYNAJĘCIA, duż. frontowy, świeżo wyremontowany pokój z niekrepującym wejściem dla jednej lub dwóch osób od zaraz. Nawrot 1-a m. 27 od 12—5, tel. 118-19.

Różne

LEKARZ - DENTYSTKA, dyplom polski, potrzebna do lecznicy dentystrycznej. Telefon 174-93 sobota i niedziela godz. 14 — 16.

ANGIELSKIEGO adzielał gruntów nie nowoczesną metodą. Ceny przystępne. Dzwonić: tel. 127-52, od 3 — 5 po poł. —3

6-OSOBOWA limuzyna Fiat w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. bejrzeć: Południowa 67. 42—2

ZAKOPIANE „ANASTAZJA”, pensjonat komfortowy, ciepła i zimna woda, kuchnia wykwinna, czynny cały rok. Ul. Zamojskiego, tel. 13-44. 000—30



KINOTEATR
„CAPITOL”
Dzisiaj premiera!
Deanna DURBIN
W REWELACYJNEJ KOMEDII TWÓRCÓW „PENNY” — „ICH STU I DWA JEDNA” — „PENJONARKI”
PODŁOTEK
w rolach pozostałych:
MELVYN DOUGLAS
Jackie COOPER • Irene RICH • Nancy CARROLL
NAJWESELSZY FILM SEZONU!
UNIVERSAL PICTURES

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika PAT. — Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Krawiec męski
S. LENKIŃSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
z ul. Piotrkowskiej 107
na ul. **MONIUSZKI 1-a**

NIEMA PEWNIJSZYCH
JAK
„OLLA” GUM. TYLKO
ORYGINALNE
„OLLA” GUM.

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dzisiaj i dni następnych!

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Pocz. o g. 12

MICHELE MORGAN

największa gwiazda kinematografii francuskiej, bohaterka filmów „Zbłądziłem” i „Ludzie za mgłą” w najnowszym arcydziele p. t.

Początek w dni powsz. o godz. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Dzisiaj i dni następn.
film arcydzieło,
który wzbudził
zachwyt całego
świata

W roli głównej:
CORINNE LUCHAIRE.

„WIEZIENIE BEZ KRAT”

Piękny film, poruszający aktualne zagadnienia miłości i wolności kobiety.

KINO - TEATR URANIA

Cegielniana 2
Początek codziennie o godz. 3.30

Dzisiaj i dni następnych przepiękny film żydowski, arcydzieło kinematografii
MIASTECZKO BEŁZ (SYN KANTORA)
W roli gł. największy pieśniarz żyd. Ameryki **Mojżesz Ojzer.**
Muz. A. Olszanecki. — W pozost. rol. artyści teatru Izidor Kieszyr, M. Goldberg, Ihudit Aba:banel i in.

Film łez i radości, bólu i tęsknoty żyd. — UWAGA: Dzisiaj, w sobotę i w niedzielę po 2 ulgowe poranki o 10.30 i 12.30.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.